PT. Bibljoteka Jagiellońska Nr. 205 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 8 września 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Na kogo będziemy głosować?

Jutro wybory zadecydują o takim lub innym składzie Sejmu Rzeczypospolitej.

Przedstawicielstwo wyłonione z wyborów, powołane jest do rozwiązywania zagadnień, jakie przynosi i przyniesie życie. Nie można dzisiaj przewidzieć wszystkiego, czem wypadnie się zająć Sejmowi. Nie można nawet przewidzieć, jakie sprawy z tych, które wypadnie mu rozwiązywać, okażą się w przyszłości najważniejsze. Trzeba wybierać do tego Sejmu przedewszystkiem takich ludzi, których charakter gwarantowałby, że wszelkie, nie dające się przewidzieć zagadnienia, jakie wysunąć może rzeczywistość, rozwiązywane będą uczciwie i odważnie.

Jednak pewne zagadnienia są już przez życie narzucone. Nie nadejdą, lecz nadeszły. Niemi Sejm będzie musiał się zająć napewno. Zagadnienia te, już dzisiaj leżące na stole — będzie jutrzejszy wyborca współrozwiązywał, dając głos na takiego czy innego kandydata.

Zagadnieniami wielkiemi i dojrzałemi, w których rozwiązywaniu przyszły Sejm będzie współuczestniczył napewno — zdają się być dwa zagadnienia, a mianowicie: wprowadzenie w życie nowego ustroju Państwa, oraz wybór drogi wyjścia z kryzysu gospodarczego.

Zagadnienie pierwsze: wejścia w życie nowego ustroju nie jest jeszcze załatwione. Bowiem sam przepis prawny nie kształtuje rzeczywistości. Dopiero wówczas, gdy szkielet ustroju, stworzony przez artykuły prawne, obrośnie korą obyczajów, kiedy nieskończone możliwości interpretacyjne, tkwiące zawsze w każdem sformułowaniu prawnem, rozstrzygnięte zostaną przez tradycję, dopiero wówczas, gdy prawo nie tylko będzie znane, ale i zrozumiałe ogółowi, — wówczas nowy ustrój wejdzie w życie nie w formalnem, lecz w istotnem znaczeniu.

A nie jest to łatwe. Nie jest łatwe — gdyż trzeba zdać sobie sprawę, że Nowa Konstytucja zmienia bardzo zasadniczo charakter najważniejszych w Państwie instytucyj. Zmienia zakres działania i zadania Prezydenta, Rządu, Sejmu, Senatu. Zmienia ich wzajemne stosunki. Zmienia ich rolę w Państwie. Przez to samo choćby, że nowy ustrój uniemożliwia czynienie z Sejmu areny walki o władzę, a z prac Sejmu — wymiany ciosów w tej walce zadawanych — nasze pojęcia dotychczasowe zostają zrewolucjonizowane. Gdyż od chwili powstania Polski niepodległej aż do zamknięcia ostatniego Sejmu i ogłoszenia Nowej Konstytucji — życie publiczne wyglądało inaczej: Sejm był terenem walki o władzę, wybory były tem samem. Kiedy przyglądać się rozmaitym nieszczęśliwym wybrykom agitacyjnym, wczoraj tak surowo przez premjera Sławka skarconym — widać, że nietylko wśród mas, lecz nawet wśród kandydatów na posłów nie wszyscy jeszcze pojmują, jak dalece inną ma być rzeczywistość jutra od rzeczywistości wczoraj. Nawet wśród ludzi, pragnących przełamać przeszłość, pokutuje ona jeszcze i straszy jak zle widmo.

Nowy ustrój wtedy pocznie się rysować wyraźnie przed społeczeństwem, kiedy wszystkie jego tryby puszczone zostaną w ruch: kiedy Prezydent powoływać będzie rządy, czuwać nad współpracą Rządu i Izb, rozstrzygać swoją decyzją napięcia i starcia; kiedy Rząd będzie rządzić, odpowiadając za rządzenie przed Prezydentem oraz Izbami; kiedy Sejm stanowić będzie prawa i kontrolować pracę Rządu; kiedy Senat stanowić będzie prawa i strzec, mocą przyznanych mu uprawnień, równowagi ustroju — wówczas dopiero ustrój ten wejdzie stopniowo w życie, wówczas dopiero stanie się zrozumiały.

Drugiem wielkiem zagadnieniem, którego rozwiązanie nie wydaje się być możliwe bez mądrej współpracy Sejmu — jest wyjście z trudności kryzysowych.

Zjawiska gospodarcze na świecie biegną tak szybko, że w ciągu ostatniego okresu wyprzedziły zarządzenia, jakie trudnościom kryzysowym w Polsce przeciwstawiano. Nagromadził się skutkiem tego szereg spraw nabrzmiałych i piekących, jak wrzody. Nie można dłużej zwłóczyć z rozcięciem bardzo wielu kwestyj, z odpowiedzią na bardzo wiele pytań. Polityka przestępowania z nogi na nogę byłaby w tej chwili największą wskazana. Trzeba bardzo szybko i zdecydowanie wybrać drogę — i pójść po niej naprzód.

Równowaga budżetu, wysokość obciążeń dochodu narodowego, podział tego dochodu — wszystko wymaga szybkich i jasnych rozstrzygnięć. Nic tu się nie da „wyczekać".

O rozstrzygnięciu takiem czy innem tych spraw, dotyczących Cię bardzo blisko — współdecydować będziesz, wyborco, oddając swój głos, lub zaniedbując spełnienia tego obowiązku.

Będziesz te sprawy współrozstrzygać. Już jutro. Właśnie jutro. I tylko ty!

Polska w komitecie 5-ciu państw

który zajmie się konfliktem włosko-abisyńskim.

Genewa, 7 IX. (PAT) W oku obrad popołudniowych, które toczyły się pomiędzy członkami Rady, uzgodniono projekt powołania przez Radę komitetu, złożonego z 5 państw, członków Rady. Komitet ten będzie badać całokształt stosunków włosko-abisyńskich, celem pokojowego załatwienia zatargu.

Rada Ligi zebrała się o godz. 17.30. Delegat włoski baron Aloisi był nieobecny. Przewodniczący Rady zaproponował utworzenie komitetu, złożonego z 5 państw następujących: **Polski, Anglji, Francji, Turcji i Hiszpanji.** Propozycja ta została **jednogłośnie przyjęta,** przyczem przewodniczący zaznaczył, że nieobecny delegat włoski powstrzymuje się od głosu.

Argumentacja ministra Becka.

Projekt, przewidujący utworzenie komitetu, w którego skład wejśćby miały **tylko Polska, Turcja i Hiszpanja,** upadł wskutek argumentacji min. Becka. Delegat polski wskazał mianowicie, że prace komitetu, w którego skład nie wchodziłyby mocarstwa najbardziej zainteresowane zatargiem włosko-abisyńskim, nie miałyby widoków powodzenia. Argumentacja ta znalazła posłuch wśród członków Rady, którzy, **zgodnie z sugestjami ministra polskiego, postanowili powrócić do projektu pierwotnego,** przewidującego utworzenie komitetu, złożonego z 5 członków Rady, a mianowicie: **Anglji, Francji, Polski,** Turcji i Hiszpanji. Chodziło jednak o uzyskanie zgody delegata włoskiego na powierzenie zatargu z Abisynją takiemu właśnie komitetowi. **Po dłuższych rozmowach, przeprowadzonych z min. Aloisi przez min. Becka, min. Arrasa i p. Madariaga, delegat włoski oświadczył, że nie będzie sprzeciwiał się utworzeniu takiego komitetu,** ale przy powoływaniu go do życia powstrzyma się od głosowania.

Głównem zadaniem komitetu będzie szukanie porozumienia z delegacją włoską, która zapewniła, że będzie z komitetem współpracowała, zgodnie z zasadą, że Włochy są obecne w Genewie dla rokowań z członkami Rady, a nie z delegacją abisyńską. **Decyzja Rady stanowi krok naprzód na drodze procedury ligowej,** z której dotychczas nie potrafiono ruszyć z miejsca. Mimo, że decyzja ta pod względem merytorycznym w niczem nie przesądza istoty zatargu, wywołała ona w kołach ligowych pewne odprężenie.

Paryż, 7 IX. (PAT) Specjalny sprawozdawca Ag. Havasa, komentując pomyślne ukonstytuowanie się ścisłej komisji dla zbadania konfliktu włosko-abisyńskiego, zaznacza, że temsamem **spór abisyńsko-włoski został przeniesiony na szerszą płaszczyznę.** Odpowiedzialność za pomyślne lub niepomyślne rozwiązanie problemu i za orzeczenia genewskie ponosić będzie już nie wyłącznie Francja i Anglja, lecz zostanie ona podzielona pomiędzy wszystkie państwa, reprezentowane w Lidze. Jeżeli orzeczenie zostanie odrzucone przez jedno z państw zainteresowanych, to tem samem państwo to otwarcie przeciwstawiłoby się całej społeczności narodów i wzięłoby na siebie wszystkie skutki, jakie z tego mogą wyniknąć.

WYSIŁKI MIN. BECKA.

Paryż, 7 IX. (PAT) W reportażu z Genewy, zorganizowanym przez redakcje „L'Intransigeant" i „Le Journal" Saint Brice podkreśla **specjalne zabiegi i wysiłki min. Becka w celu doprowadzenia do ukonstytuowania się komisji specjalnej dla zbadania konfliktu abisyńskiego.**

Wybór Polski przyjęto z zadowoleniem.

Genewa, 7 IX. (PAT) Komitet pięciu członków Rady dla zatargu włosko-abisyńskiego odbył wieczorem pierwsze posiedzenie, na którem wybrano przewodniczącego w osobie delegata hiszpańskiego p. Madariaga. Ponadto komitet postanowił zbadać przedstawiony mu materjał. Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w sobotę przedpołudniem.

Prasa włoska podkreśla kilkakrotne i bardzo serdeczne rozmowy bar. Aloisi z min. Beckiem.

Włoskie koła polityczne z dużem zadowoleniem przyjęły wybór Polski do komitetu pięciu.

Prace komisji potrwają długo.

Pierwsze posiedzenie ścisłej komisji 5-ciu członków Rady, które odbędzie się dziś, poświęcone będzie omówieniu przez delegatów Francji i Anglji propozycyj, uczynionych w Paryżu Włochom, a uznanych przez nie za niedostateczne. Koła angielskie przyznają dziś, że propozycje te były tylko podstawą do dyskusji, **chodzi więc obecnie o znalezienie rozwiązania, któreby było dla Włoch bardziej do przyjęcia, a równocześnie nie godziłyby w suwerenność Abisynji.** Jako wzór mógłby służyć traktat, wiążący Wielką Brytanję i Irak. W traktacie tym, król Iraku, który jest członkiem Ligi Narodów, uznany został za monarchę niepodległego. Ze swej strony Irak uznał interesy Wielkiej Brytanji w zapewnieniu swobody komunikacji, prawo tworzenia na jego terytorjum baz morskich i lotniczych oraz kontrolę policji. Jak się zdaje, komisja pięciu będzie mogła na tej drodze znaleźć projekt, odpowiadający aspiracjom włoskim. Uchodzi jednak za rzecz pewną, że praca komisji będzie żmudna i długotrwała.

Nowe umowy polsko-gdańskie.

Gdańsk, 7 IX. (PAT) Po zawarciu między Polską a Gdańskiem w dniu 17 lipca br. zasadniczego porozumienia w sprawie polsko-gdańskiego obrotu wyrobami rolnictwa, ogrodnictwa i rybołóstwa, ze szczególnem uwzględnieniem norm kontyngentowych za rok gospodarczy 1935/36, rozpoczęły się w drugiej połowie lipca br. rozmowy branżowe między Polską a Gdańskiem, które zakończyły się dziś wieczorem. Wobec zmienionej w porównaniu z okresem ubiegłym sytuacji gospodarczej dokonano zasadniczych zmian w porównaniu do umów branżowych, podpisanych w roku ubiegłym. Zawarto następujące umowy branżowe, które w najbliższych dniach podpisane będą przez poszczególne organizacje gospodarcze, a mianowicie w sprawie polsko-gdańskiego obrotu: 1) mlekiem i masłem, 2) proszkiem mlecznym, 3) jajami, 4) żywem mięsem i wyrobami mięsnymi, smalcem i bitym drobiem, 5) rybami, 6) ziemniakami, 7) paszą i słomą. Pozatem podpisano jeszcze dwie umowy, dotyczące uregulowania obrotu serami oraz pewnemi gatunkami ryb i wyrobami rybnemi z Gdańska do Polski.

—o—

Święto narodowe Jugosławji.

Białogród, 7 IX. (PAT) Cała Jugosławja obchodziła uroczyście **rocznicę urodzin króla Piotra II.** W całym kraju odprawiono nabożeństwa w kościołach wszystkich wyznań. W stolicy, po imponującej rewji wojsk, uroczyste nabożeństwo odprawił w katedrze patrjarcha Baruch w asyście licznego kleru. Na nabożeństwie obecni byli regenci ks. Paweł, Staikowicz i Perowicz, premjer Stojadinowicz z członkami rządu, przedstawiciele parlamentu, korpus dyplomatyczny oraz dygnitarze cywilni i wojskowi.

—o—

Wiadomości bieżące.

7 września 1935

Sobota
Melchjora
Jutro: Nar. NMP.
Wschód słońca 4'55
Zachód „ 18'12

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Aida".
Niedziela godz. 15.30 „Obrona Keysowej". — Godz. 20 „Awantura w raju".
Poniedziałek godz. 20 „Tosca", opera.
Wtorek godz. 20 „Przeprowadzka".
Środa godz. 20 „Poławiacze pereł", op.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 20 „Mój kochany głuptasek".
Niedziela godz. 20 „Kraina uśmiechu".
Poniedziałek godz. 20 „Mecz małżeński". Ceny najniższe.
Środa godz. 20 „Kochanek to ja". Ceny najniższe.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Walka w królestwie walca".
ATLANTIC: „Audjencja w Ischlu".
CASINO: „20.000 lat w Sing-Sing".
CHIMERA: „Baboona".
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „Mała mateczka" z Franciszką Gall.
MARYSIENKA: „Mała mateczka" z Franciszką Gall.
MUZA: „Dobra wróżka".
PALACE: „Marzące usta".
PAN: „Malowana zasłona" oraz dwa dodatki.
PAX nieczynne do 1 września.
RAJ: „Nędznicy" i „Paryż w ogniu", dwie serje razem.
STYLOWE: „Czarna perła" oraz rewja „To co najważniejsze".
ŚWIT: „Świat się śmieje".
UCIECHA: „Marnotrawny syn".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś w sobotę dnia 7 września o godz. 8 wiecz. pierwsze przedstawienie operowe wielkiego staggione operowego pod dyrekcją pp. Wandy Wermińskiej i Tadeusza Mazurkiewicza. Na afiszu „Aida" Verdiego. W przedstawieniu biorą udział czołowe siły śpiewacze scen polskich, a więc: partję Aidy śpiewa znakomita primadonna opery warszawskiej i scen zagranicznych Wanda Wermińska, radamesem będzie świetny tenor Gołębiowski, Amonastra ulubieniec lwowskiej publiczności Eugenjusz Mossakowski, Ramfisa znakomity basista Zygmunt Mossoczy. Dalsze partje wykonane zostaną przez pp. Jana Popiela, Zofję Halińską i Jana Hiesenzahta. W zespole wystąpi również warszawski zespół baletowy pod kierownictwem baletmistrza Wacława Wierzbickiego. Dyryguje p. Tadeusz Mazurkiewicz. Reżyserje prowadzi p. Adlof Popławski, reżyser opery warszawskiej.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś w sobotę 7 września o godz. 8 wiecz. świetna komedja Nertza i Meyera „Mój kochany głuptasek" z pp. Malanowicz i Martini w rolach głównych. Celem udostępnienia szerokim sferom publiczności tej komedji, która ostatnio cieszyła się niezwykłym zupełnie powodzeniem w Krynicy — Dyrekcja Teatrów Miejskich wyznaczyła ceny najniższe. Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje Otto Rexa.

— **Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim.** Dyrekcja Teatrów Miejskich wznawia przedstawienia popołudniowe po cenach najniższych. W niedzielę 8 września o godz. 3.30 „Obrona Keysowej" Bruno Winawera.

KOMUNIKATY.

Zarząd Zw. Zaw. Techn. Dent. komunikuje, że ze względu na wielkie zainteresowanie, jakie wywołał pierwszy z cyklu pokaz kol. J. Kleinrocka z zakresu nowoczesnej protetyki dentystycznej, urządza następny pokaz już w poniedziałek 9 września o godz. 19.30 w lokalu własnym, ul. Rutowskiego 23/I. p. Demonstruje powtórnie kol. Kleinrock. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

KRONIKA MIEJSKA.

Zebranie legjonistów. Dnia 7 bm. o godz. 19-tej w lokalu Związku Legjonistów Polskich we Lwowie, ul. Jabłonowskich 11, odbędzie się zebranie legjonistów, członków Lwowskiego Oddziału oraz Kół pułkowych, jakoteż legjonistów-obrońców Lwowa. Na zebraniu tem omówione będą bardzo ważne zagadnienia organizacyjne życia legjonowego na tutejszym terenie, wobec czego jest wskazany liczny udział uczestników.

W **Związku Podoficerów Rezerwy** odbędzie się wkrótce szereg pogadanek na tematy z rozmaitych interesujących dziedzin nauk społecznych, przyrodniczych i technicznych. Wstępny odczyt p. t. „Jak zdobycze wiedzy i techniki ułatwiają człowiekowi życie" wygłosi p. Marjan Wójtowicz, profesor Korpusu Kadetów im. Marsz. J. Piłsudskiego. Odczyt inauguracyjny odbędzie się dn. 10 września br. o godz. 19.30 w lokalu własnym przy ul. Kurkowej 12.

Burza nad wybrzeżem niemieckiem.

Hamburg, 7 IX. (PAT) Nad morzem północnem i nad całem północnem wybrzeżem Niemiec przeszła w piątek gwałtowna nawałnica, przyczem silny wicher północno-zachodni **zepchnął wielkie masy wód do Elby.** O godz. 22 w dolnym biegu Elby statek wycieczkowy, na którym znajdowało się około **300 pasażerów, w czem większość dzieci w wieku szkolnym,** zepchnięty został przez nawałnicę na nisko położone obszary przybrzeżne, zalane przez wzbierającą wodę. Niebawem statek osiadł na mieliźnie. Wszystkich pasażerów udało się przewieźć na ląd bądź przy pomocy łodzi, bądź też, jeśli chodziło o mniejsze dzieci, przenieść na ląd na rękach. Prowadzący akcję ratunkową znajdowali się częstokroć po szyję w wodzie.

Pielgrzymka sądownictwa ze Wsch. Małopolski na Sowiniec i Wawel.

Z inicjatywy Zrzeszenia sędziów i prokuratorów została zorganizowana pielgrzymka sądownictwa wschodnio—małopolskiego na Wawel i Sowiniec. Pielgrzymka sądownictwa przybędzie do Krakowa dnia 13 września pod przewodnictwem prezesa Sądu apelacyjnego dr. Zielińskiego.

Wyjazd pielgrzymki ze Lwowa nastąpi dnia 13 bm. o godz. 7.41 rano. Przyjazd do Krakowa 14.35. Pielgrzymka pozostanie w Krakowie przez dwa dni tj. 13-go i 14-go. W pierwszym dniu pobytu w Krakowie pielgrzymka uda się na Sowiniec i powróci przed wieczorem do Krakowa. Uczestnicy pielgrzymki zwiedzą miasto i będą obecni w teatrze. Dnia 14 bm. o godz. 10 rano sądownictwo wschodnio-małopolskie złoży hołd Marszałkowi Piłsudskiemu na Wawelu. O godz. 13-tej uczestnicy pielgrzymki odbędą wycieczkę do Ojcowa.

Odjazd z Krakowa nastąpi dnia 14 bm. około godz. 18, powrót do Lwowa około godz. 24, tak, aby uczestnicy pielgrzymki, którzy biorą udział w kolegjach wyborczych do Senatu, mogli zdążyć na rano 15 bm. do swych miejsc zamieszkania.

W pielgrzymce weźmie udział przeszło 700 osób; udział innych uczestników z poza sądownictwa jest niedopuszczalny. Stroną techniczną organizacji pielgrzymki kieruje sędzia Sądu okręgowego dr. Locker.

Niedziela na Targach Wschodnich. Zarząd T. W. podaje do wiadomości, że pawilony wystawowe na T. W. otwarte będą w niedzielę 8 bm. normalnie tj. od godz. 9 rano bez przerwy do godz. 19-tej.

Skrócona służba wojskowa. Minister stwo Spraw Wojskowych ogłosiło wykaz gimnazjów, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych, których ukończenie daje na podstawie świadectwa dojrzałości wzgl. egzaminu końcowego prawo do skróconej służby wojskowej. Wykaz obejmuje ogółem 614 szkół państwowych i prywatnych. Prawo do skróconej służby wojskowej w armji polskiej daje również ukończenie polskiego gimnazjum i wyższej szkoły handlowej Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Pogrzeb na koszt Państwa. Onegdaj zamordowany został w sposób ohydny i skrytobójczy kierownik szkoły powszechnej w Polance koło Szczerca śp. Stanisław Kułynycz, oficer rez. i obrońca Lwowa. Zmarły liczył lat 32, osierocił dwoje dzieci. Pogrzeb jego odbędzie się dziś o godz. 16 na koszt Państwa. Wdowa po zamordowanym obrońcy Lwowa otrzymywać będzie dożywotnią pensję.

Piekarze wrócili do pracy. Po dłuższych rokowaniach w Inspektoracie Pracy między pracodawcami a strajkującymi robotnikami piekarskimi doszło do uzgodnienia stanowiska i do podpisania umowy zbiorowej. Robotnicy wygrali zasadę 8-godzinnego dnia pracy, dalej podwyższenie płac o 50 gr. dziennie. Pracodawcy zobowiązali się przyjmować robotników za pośrednictwem Związku zawodowego. Napływ robotników prowincjonalnych do zawodu ma być wsrzymany na pół roku. W piekarniach mają być wprowadzone nowoczesne urządzenia sanitarne. Umowa została zawarta na 1 rok. Po podpisaniu umowy robotnicy przystąpili do pracy.

Zniżona taryfa dla dorożek konnych we Lwowie. We Lwowie weszła w życie nowa taryfa maksymalnych opłat za jazdę dorożkami konnemi w obrębie gminy m. Lwowa. Za jazdę w mieście z punktu do punktu: dorożka dwukonna 1.20 zł., jednokonna 80 gr. Za jazdę w mieście według czasu za pierwsze pół godziny: dwukonna 1.50 zł., jednokonna 1.20 zł. Za jazdę do i od dworców kolejowych wraz z podjazdem i pakunkami: dwukonna 2.50 zł., jednokonną 2 zł. Taryfa przewiduje inny wymiar za jazdę do wymienionych w taryfie punktów na peryferjach miasta; taksa ta wynosi 3 zł. i 2.40 zł. Do oznaczonych miejsc z każdego stanowiska: Wysoki Zamek, Targi Wschodnie, Pohulanka. Nowy Lwów: 2 zł. i 1 zł. Taryfa wyżej wymieniona odnosi się do jazd w dzień lub w nocy bez różnicy.

Proces o oszustwo. Przed trybunałem karnym rozpoczął się dziś proces Józefa Stańkowa, współwłaściciela przedsiębiorstwa budowlanego „Zelmet", oskarżonego o sprzeniewierzenie 20.000 zł. na szkodę swoich wspólników.

Stocznie niemieckie pracują całą parą.

Berlin, 7 IX. (PAT) Jak donosi prasa niemiecka, w stoczniach w Hamburgu, Bremie, Flensburgu i Kilonji, Szczecinie i innych trwa gorączkowa praca nad wykończeniem oraz budową nowych statków dla Niemiec i szeregu innych państw. **Dla samej tylko floty niemieckiej znajdują się w budowie 54 jednostki o łącznym tonażu 180 tysięcy tonn**

CHERTOK CHCE DAĆ MILJON DOL. ZA KONCESJE W ABISYNJI.

Nowy Jork, 7 IX. (PAT) Chertok oświadczył, iż we czwartek odjedzie do Anglji po zakończeniu rozmaitych spraw w Ameryce. Oświadcza on, iż jest gotów wręczyć poselstwu abisyńskiemu w Londynie sumę 1 miljona dolarów tytułem zapłaty za koncesję. Chertok twierdzi, iż posiada zapewnienie posła abisyńskiego w Londynie, z którym odbył rozmowę telefoniczną, że poselstwo jest gotowe do dokonania tranzakcji.

LICZBA OFIAR HURAGANU.

Miami, 7 IX. (PAT) Według oficjalnych obliczeń Czerwonego Krzyża liczba ofiar huraganu na Florydzie wynosi 446 osób. **Nieoficjalne obliczenia podwyższają tę liczbę do tysiąca.** Gubernator wydal szereg zarządzeń celem uniemożliwienia wybuchu epidemji.

Premjer Sławek potępia agitację przedwyborczą.

Prasa warszawska przynosi następujący list p. płk. Walerego Sławka do Związku Stowarzyszeń Przyjaciół Wielkiej Warszawy:

„Wpadła mi w ręce ulotka agitacyjna, podpisana przez Związek Stowarzyszeń Przyjaciół Wielkiej Warszawy i t. p., zalecająca wyborcom 5-go okręgu głosowanie na ppłk. Feliksa Kamińskiego i na mnie.

Stwierdzam, że Panowie wydali tę ulotkę bez pytania mnie o zgodę.

Zgody swej dać bym nie mógł, albowiem: uważałbym za nieprzyzwoite i niedopuszczalne dla siebie dawanie zgody i temsamem współdziałanie w chwaleniu siebie dla uzyskania większych szans w przeciwstawieniu do innych kandydatów.

Powiedziałem publicznie, że agitację przedwyborczą uważam za złą i zdania swego nie zmieniłem."

Warszawa, dnia 5 września 1935 r.

10 strzałów ku chwale Ojczyzny.

Komenda VI. Okręgu Związku Strzeleckiego, wzorem lat ubiegłych, organizuje w roku bieżącym powszechne strzelanie propagandowe o odznakę strzelecką pod hasłem „10 strzałów ku chwale Ojczyzny".

Przy tej okazji podaje się do wiadomości, że prawo noszenia odznaki przysługuje w roku kalendarzowym, w którym została zdobyta i przez cały rok następny (do 31 grudnia).

A więc odznaki, zdobyte w r. 1934, tracą swoją ważność z dniem 31 grudnia 1935 r. W tym okresie czasu, t. j. do 31 grudnia br., posiadacz odznaki obowiązany jest ubiegać się o odznakę wyższego stopnia. W razie, gdy posiadacz odznaki w przepisanym terminie ważności odznaki nie odnowił, traci definitywnie prawo do odznaki i musi od początku ubiegać się o nią. W związku z tem wszyscy posiadacze odznaki powinni spieszyć na strzelnice, aby odnowić względnie zdobyć wyższe klasy odznak.

Od dnia 5 września br. są czynne następujące strzelnice: Garnizonowa na Kleparowie, Kolej. Przysp. Wojsk. (Aleje Focha), 6. Dyw. Art. przeciwlotn. (ul. Teatyńska), Związku Strzeleckiego (ul. Zyblikiewicza 33), Sokoła-Macierzy (ul. Sokoła).

Na pierwszych trzech strzelnicach można będzie strzelać o Odznaki klasy I, II i III, na innych tylko o klasę III i II-gą.

Strzelnice czynne będą od godz. 9 rano do godz. 18 bez przerwy.

Rekord portu gdyńskiego.

Gdynia, 7 IX. (PAT) Ogólny obrót towarowy w porcie gdyńskim wyniósł w sierpniu 768.914,2 tonn, tj. więcej niż w lipcu rb. o 126.079 tonn i o 106.858,5 tonn więcej niż w sierpniu ub. roku. Zaznaczyć należy, że dotychczasowy rekord obrotu miesięcznego w porcie gdyńskim w marcu rb. wyniósł 714.485,1 tonn, rekord ten został więc pobity o 54.429,1 tonn.

Katowice, 7 IX. (PAT) Polski przemysł żelazny przy wstąpieniu do międzynarodowego kartelu szyny uzyskał kontyngent wywozowy w wysokości 10 prc. ogólnego wywozu szyn. Należy zaznaczyć, że połowa wywozu szyn z Polski do Niemiec będzie wliczona do ogólnego kontyngentu wywozowego Polski. Pozatem Polska ma zagwarantowane minimum eksportu, a mianowicie wywóz szyn z Polski rocznie nie może być niższy od 45 tys. tonn. Z drugiej strony eksport polskich szyn nie może przekroczyć rocznie 70 tys. tonn.

Giełda z dnia 7 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89'30, Berlin 213'20, Holandja 358'80, Londyn 26'18, N. Jork czeki 5'31 1/8, N. Jork kabel 5'31 1/4, Paryż 34'99, Praga 21'94, Sztokholm 135'00, Szwajcarja 172'70. **Papiery państwowe:** 4 prc. pożyczka inwestycyjna 110'50, 4 prc. poż. inwest. seryjna 115, 5 prc. poż. konwersyjna 68'50, 5 prc. poż. kolejowa 61, 4 prc. poż. dolarowa 52'30—52'00, 7 prc. poż. stabilizacyjna 64'75—64'90 — drobne 65'00. **Akcje:** Bank Polski 91'75, Starachowice 34'00, Lilpop 9'00. **Dolar w obrotach prywatnych** 5'29 3/4.

S/m. Piłsudski w drodze do Gdyni.

Lizbona, 7 IX. (PAT) Statek „J. Piłsudski“ przybył wczoraj o godz. 8-mej wiecz. do tutejszego portu. Na wybrzeżu zgromadzili się przedstawiciele władz, m. in. repzerentant Prezydenta republiki, ministrowie wojny i marynarki, korpus dyplomatyczny z nuncjuszem apostolskim na czele, gubernator Lizbony, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz tłumy publiczności.

W chwili przybycia statku rozpoczęła się uroczystość przeniesienia urn na pokład z ziemią z Madery i Oporto, przeznaczonych na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Urny niosły dwie małe dziewczynki w ludowych strojach. W czasie uroczystości wygłosił przemówienie poseł R. P. p Romer. Po skończonej uroczystości obecni zwiedzili statek, **wyrażając się z zachwytem o jego urządzeniach.** Prasa miejscowa przynosi obszerne opisy z wczorajszych uroczystości, nacechowane **wielką sympatją dla Polski.**

Popołudniu statek „J. Piłsudski“ odjechał w dalszą drogę.

——o——

Czeska ekspedycja karna na Śląsku n. Odrą.

Morawska Ostrawa, 7 IX. (PAT) Władze centralne w Pradze odkomenderowały do czekiego Cieszyna 8 pułk piechoty. Pierwszy oddział tego pułku w liczbie **800 bagnetów** otrzymał rozkaz natychmiastowego wyjazdu do Cie szyna, gdzie rozkwaterowany zostanie w budynkach fabrycznych, stojących pustkami. Do miast Frydek i Mistek **odkomenderowano baterje lekkiej artylerji. Ze wszystkich stron Czechosłowacji przybywają ciągle na Śląs Cie szyński liczne oddziały żandarmerji.**

Jak wynika z powyższego, żądanie wysłania na teren Śląska nad Olzą **karnej ekspedycji wojskowej,** przedstawione w Pradze przez delegację czeskiej rady narodowej, przybyłej z Cieszyna, zostało uwzględnione.

Morawska Ostrawa, 7 IX. (PAT) W nocy z czwartku na piątek **wybito szyby w polskiem gimnazjum w Orłowej na Śląsku nad Olzą.** Sprawcy zbiegli pod osłoną nocy. Mimo wielkiej liczby żandarmerji czeskiej na Śląsku, na miejscu wypadku zjawił się dopiero w godzinach rannych jeden żandarm czeski, który spisał protokół.

Zmiany w rządzie litewskim.

Berlin, 7 IX. (PAT) Niem. Biuro Inf. donosi z Kowna, iż gabinet litewski podał się do dymisji. B. premjer Tubelis utworzył nowy gabinet, do którego wchodzą wszyscy członkowie rządu, **z wyjątkiem ministra spraw wewnętrznych i ministra rolnictwa.** Na stanowisko ministra spraw wewnętrznych powołany został gen. Caplikas, zaś na ministra rolnictwa — Putwinskis.

Powodem rekonstrukcji gabinetu były rozruchy chłopskie w północnej Suwalszczyźnie. Powodów tych rozruchów do pewnego stopnia dopatrywać się można w polityce partji, do której należał b. minister rolnictwa. Ustąpienie ministra spraw wewnętrznych — jak twierdzą w kołach politycznych — jest następstwem krwawych starć chłopów litewskich z policją.

Premjer Tubelis, omawiając sprawę rekonstrukcji gabinetu, oświadczył, że zarówno wewnętrzna, jak i zagraniczna polityka Litwy **nie ulegnie zmianie.** Kurs waluty litewskiej nie uległ zachwianiu.

Śledztwo w sprawie strajku chłopskiego w południowej części Litwy nie jest jeszcze dotąd ostatecznie zakończone. Do chwili obecnej **aresztowano ogółem 120 osób.**

W okręgu Telsz zdołano aresztować złożoną z 20 ludzi **bandę rozbójników,** która już od dłuższego czasu grasowała między Telszami a Taurogami, gdzie przez dokonywanie licznych napadów **i wielkie okrucieństwo** budziła grozę wśród miezkańców. Wielkie poruszenie wywołał fakt, że **na czele bandy stał** znany rzeźbiarz **litewski 57-letni Aleksander Kleme Klemantis.** Rzeźbiarz ten jest znany w cały kraju jako **autor szeregu pomników wolności,** wzniesionych w rozmaitych miastach litewskich. Położył on również duże zasługi przy restauracji starych kościołów. Aresztowano go w kościele w chwili, gdy zajęty był swą działalnością zawodową.

——o——

Barbarzyństwo czeskie.

Mor. Ostrawa, 7 IX. (PAT) U przebywającego już drugi miesiąc w czeskiem więzieniu harcerza polskiego Jana Delonga stwierdzono **znaczny upadek sił fizycznych. Poza niezagojoną raną pooperacyjną skarży się polski harcerz na silne bóle w piersiach. Czeski lekarz więzienia zdaje się bagatelizować te skargi.** Dotychczas akt oskarżenia przeciwko Delongowi nie został przygotowany.

——o——

ODNALEZIENIE DROGOCENNEJ SZKATUŁKI.

Pampelun, 7 IX. (PAT) Jeden z tutejszych mieszkańców znalazł wczoraj najcenniejszy prawdopodobnie z przedmiotów, skradzionych z tutejszej katedry, a mianowicie szkatułkę, wysadzaną djamentami, której wartość oceniają na parę miljonów pesetów. Szkatułka ukryta była w gęstych krzakach.

KATASTROFA ŻAGLOWCA.

Gdańsk, 7 IX. (PAT) Hamburski żaglowiec motorowy „Tlottbeck“ w drodze z Gdańska do Rygi napotkał w pobliżu zalewu kurońskiego na silny sztorm. Z załogi żaglowca, liczącej 11 ludzi, zdołało uratować się zaledwie 2 marynarzy oraz kapitan, reszta ludzi prawdopodobnie zginęła.

——o——

NIEUDAŁY STRAJK W ŁODZI.

Łódź, 7 IX. (PAT) Proklamowany na dzisiaj przez komunistów strajk demonstracyjny przeciwko ordynacji wyborczej poniósł całkowite fiasco. **Wszystkie fabryki w okręgu łódzkim pracowały zupełnie normalnie.** Spokój na terenie województwa łódzkiego nie został nigdzie zakłócony.

BANK MORGANA — ROZBITY.

Paryż, 7 IX. (PAT) „Le Petit Parisien“ donosi z Nowego Jorku, że słynna firma bankowa J. P. Morgan, została rozbita. Wystąpili z niej trzej główni spólnicy: Stanley, Ewins i Henri Morgan, którzy założyli nowy bank pod firmą „Morgan, Stanley et co“.

Włochy chcą wojny z Abisynją

i nie będą się liczyć z decyzją Ligi Narodów.

Londyn, 7 IX. (PAT) Prasa angielska wyraża swe zadowolenie z powodu ukonstytuowania się komitetu 5-ciu i wyraża nadzieję, że ten pierwszy krok Mussoliniego w kierunku porozumienia będzie zwrotem w dotychczasowej taktyce Włoch. Prasa przyznaje dalej równocześnie, że **widoki na porozumienie z Włochami są bardzo słabe.** Komisja 5-ciu bowiem nie może uczynić nic innego, jak powrócić do propozycyj, wytkniętych w Paryżu a odrzuconych przez Mussoliniego.

„Daily Telegraph“ w depeszy swego korespondenta dyplomatycznego z Genewy twierdzi, że Laval ma przygotowany, zmieniony nieco plan, oparty na precedensie w czasie plebiscytu w Zagłębiu Saary, aby na terenie Abisynji **działała międzynarodowa komisja,** utrzymująca porządek i sprawująca częściowo administrację. W tej międzynarodowej policji mieliby uczestniczyć członkowie Ligi, dając do dyspozycji **zastępy ochotnicze.** Taka propozycja różni się od paryskiej tem, że wówczas, według „Daily Telegrahp“, była mowa tylko o policji tubylczej pod dowództwem cudzoziemskich oficerów. Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ wyraża jednak wątpliwość, czy taki plan zadowoliłby Włochy.

Powołując się na niewymienioną autorytatywną osobistość pośród delegacji włoskiej w Genewie, korespondent określa życzenia włoskie w sposób następujący: **Włosi pragnęliby, aby Liga narazie pozostała na uboczu, nie interwenjując w czasie, gdy Włochy podejmą kampanję wojenną w Abisynji. Gdy wojska włoskie zdobędą szereg sukcesów, wówczas Liga może wystąpić z interwencją, celem powstrzymania dalszych działań wojennych i Włosi okazaliby się wówczas skłonni do porozumienia.**

Inne dzienniki wyrażają przypuszczenie, że **Włosi nie przyjmą w Genewie żadnego innego załatwienia, jak udzielenie im przez Ligę mandatu nad Abisynją.**

——o——

Mobilizacja wojsk w Abisynji.

Londyn, 7 IX (PAT) „Evening Standard“ donosi z Addi-Abeby, że negus zarządził dziś w całej Abisynji mobilizację. Urzędowy komunikat abisyński wyjaśnia, że są to wyłączne środki ostrożności **i że nadzieja utrzymania pokoju isnieje w dalszym ciągu.** Główna koncentracja wojsk odbywać się ma w prowincji Ogaden, kóra graniczy z włoskiem Somali. Zarządca prowincji Arusa otrzymał nakaz udania się w przyszłym tygodniu do Ogadenu z wojskiem, liczącem 30.000 ludzi. W dniu wczorajszym z Addis-Abeby wyjechać miało 5 pociągów z wojskiem. Dalszych 7 tys. żołnierzy ma być wysłanych wkrótce. Według dziennika, przestępców kryminalnych i włóczęgów i wogóle męty społeczne wysłano na południe do Bale, gdzie służyć mają jako tragarze. Przewidują, że z chwilą wybuchu wojny cesarz zarządzi uwolnienie z więzień wszystkich przestępców, którzy zostaliby włączeni do armji. Karą za dezercję lub tchórzostwo w walce ma być utrata całego majątku.

Z tajemnic znachorów.

Przed kilku laty mieszkałem w Warszawie, na jednej z mniej ruchliwych ulic śródmieścia. Obserwując życie uliczne z okna swego pokoju, zauważyłem niebawem osobliwe zjawisko: niepozorna kamienica naprzeciwko, w której nie mieścił się żaden sklep ani warsztat, zdawała się posiadać dziwną siłę atrakcyjną. Od wczesnego ranka do późnego wieczora do bramy — nawiasem mówiąc dość zaniedbanej — ciągnął korowód osób płci obojga, począwszy od otulonej w grubą chustkę kumoszki, kończąc na ubranym podług najnowszej mody kinowo-amerykańskiej elegancie; nierzadko, zwłaszcza wieczorem, przed tajemniczą bramą zatrzymywały się eleganckie limuzyny. Zaciekawiony zbadałem bliżej sprawę i okazało się, że w kamienicy tej mieszka znany znachor-cudotwórca w osobie... jej dozorcy.

Cóż robić; z niektóremi właściwościami natury ludzkiej nawet bogowie walczą daremnie. Swoją drogą jednak kwestja znachorstwa jest dość ciekawa.

Podług statystyki z r. 1933, na terenie Warszawy oraz najbliższych miejscowości podmiejskich praktykuje około 3.000 znachorów i znachorek. To znaczy, że jest ich w Warszawie znacznie więcej, aniżeli lekarzy kwalifikowanych. Oczywiście, znachorzy są nietylko w Warszawie, nie brak ich też po innych miastach; na wsi „znająca“ baba i niemniej „znający“ dziadek należą nawet do postaci tradycyjnych. Ale 3.000 znachorów w stolicy, gdzie większa część ludności korzysta z usług Ubezpieczalni Społecznej — to rzecz zasługująca na głębsze zastanowienie.

Jeżeli przyjmiemy, że każdy z nich udziela przeciętnie tylko dziesięciu porad miesięcznie, otrzymamy imponującą liczbę 30.000 porad w ciągu miesiąca. Innemi słowy — w samej tylko Warszawie zgłasza się po poradę do znachorów przeciętnie około tysiąca osób dziennie. Przyczyną tego nie jest, oczywiście, brak fachowej pomocy lekarskiej. Nie mówiąc już o działalności Ubezpieczalni, rozmaitych poradni itd., mamy w stolicy nadmiar lekarzy praktykujących i wielu z nich żyje — dosłownie — w nędzy. Kryzys również nie odgrywa tu większej roli, honorarja znachorskie nie są bowiem naogół niższe od lekarskich; wahają się one zazwyczaj w granicach od 5 do 20 zł., dochodząc w pojedynczych wypadkach do 50, a nawet 100 zł. za jednorazową poradę.

Znachorzy rekrutują się ze wszystkich warstw społecznych. Może to być dozorca kamienicy, który w chwilach wolnych od zamiatania schodów i pobierania „szpery“ leczy wszelkie dolegliwości pigułkami z chleba. Albo łyk podmiejski, trochę złodziej, trochę ogrodnik, sporządzający z ziół cudowne odwary, „pomocne na wszystkie choroby“. Czasem znów emerytowany nauczyciel, albo niedouczony medyk; ci zazwyczaj stosują leki patentowane, reklamowane w prasie, podając je w swojem opakowaniu, jako preparaty własne. Wreszcie najwyższa klasa: inżynier, który minął się z powołaniem i — zamiast budować — stawia jasnowidzące djagnozy rozmaitym cherlakom; doktór filozofji, czy prawa, uprawiający „medycynę tybetańską“ ze skutkiem zawsze dodatnim dla własnej kieszeni.

Galerja typów kobiecych jest mniej urozmaicona. Jakaś „doświadczona“ posługaczka — odpowiednik znachorki wiejskiej; pielęgniarka, która doszła do przekonania, że lepiej się opłaca leczenie chorych, niż ich pielęgnowanie; czasem akuszerka, rzadziej już dama z towarzystwa. Te ostatnie praktykują przeważnie w dziedzinie kosmetyki.

Znachorzy i znachorki zazwyczaj nie pobierają honorarjów za poradę, każą sobie tylko słono płacić za lekarstwa. Podkreślają przytem zawsze, że radzą potrzebującym z czystej miłości bliźniego, nie mogą jednak dopłacać do swej filontropijnej działalności, dając kosztowne leki darmo. Pozatem mają wszyscy jedną cechę wspólną: starają się otoczyć swoją osobę i swoje praktyki nimbem tajemniczości: cudowności albo egzotyczności.

Cel tych zabiegów jest jasny: chodzi o działanie na psychikę chorego, o wzbudzenie w nim wiary w znachora i w skuteczność jego leczenia. W wielu wypadkach to się udaje i stąd też kuracje znachorskie bywają skuteczne — oczywiście w granicach, w których poprawa pod wpływem czynników psychicznych jest wogóle możliwa. Znachor nie wyleczy ciężko chorego na płuca, wątrobę, lub nerki, może tylko wzmóc jego samopoczucie i w ten sposób przynieść mu pewną ulgę; może natomiast uspokoić histeryczkę albo neurastenika i temsamem rzeczywiście uwolnić ich od cierpień urojonych. Podawane leki nie grają w tem, rzecz prosta, żadnej roli.

Klijenci znachorów rekrutują się ze wszystkich warstw społeczeństwa, od analfabety-wyrobnika, do inteligenta wysokiej marki.

W czem leży przyczyna tego zjawiska? Posłuchajmy, co mówiąc ci, którzy z usług znachorów korzystają. A więc, służącej, która od dłuższego czasu leczyła swój reumatyzm w Ubezpieczalni, zaimnopował znachor tem, że „prosił ją siedzieć“ i całą godzinę wypytywał nietylko o chorobę, ale i o stosunki domowe. Wniosek pacjentki: „W Kasie panowie, a to swój człowiek“.

Ojciec nieuleczalnie chorej panny oświadcza: „Wszyscy lekarze, do których się zwracałem, uznali chorobę mojej córki za nieuleczalną. Straciłem wszelką nadzieję. Gdy córka ciężko zasłabła, zawezwałem p. X. Wywarł on na mnie jak najlepsze wrażenie. Potrafił chorą uspokoić, mnie również dodał otuchy. Pod wpływem jego leczenia zdrowie chorej znacznie się poprawiło. Doszedłem do przekonania, że ten człowiek naprawdę leczyć potrafi. Niesłusznie, mojem zdaniem, uważają go za szarlatana“.

Wynika z tego, że pewna ilość chorych szuka u znachora uważnego, życzliwego traktowania, pewnego oparcia psychicznego, słowem — psychoterapji. Tego zresztą każdy chory wymaga od lekarza i genjalna nawet metoda lecznicza traci część swojej wartości, jeżeli nie jest poparta odpowiedniem oddziaływaniem na psychikę.

Służącą zraziła Ubezpieczalnia — i nie bez powodu. Lecznictwo kasowe nabiera coraz więcej cech, że tak powiem — maszynowych. Że lekarz Ubezpieczalni jest z reguły przepracowany, że nie może, przy najlepszej chęci, poświęcić poszczególnym chorym nieco więcej czasu, tego większość ubezpieczonych zrozumieć nie potrafi. Inteligentka zwróciła się do znachora w ostateczności, gdy lekarze pozbawili ją nadziei wyzdrowienia.

Otóż faktem jest, że wielu lekarzy nie potrafi odpowiednio oddziaływać na psychikę chorego, podtrzymać w nim nadzieję i przeciwdziałać jego przygnębieniu; niektórzy uważają nawet takie oddziaływania za coś w rodzaju szarlatanerji. I to jest jedna z głównych przyczyn powodzenia szarlatanów.

——o——

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Niedziela na boiskach. Program niedzielnych imprez sportowych przedstawia się następujco: Warszawa: międzypaństwowy mecz Hazeny pomiędzy Polską a mistrzem świata Jugosławją. — Mecz o mistrzostwo Ligi Warszawianka—Pogoń.

Na prowincji: W Łodzi mecz o mistrzostwo Ligi ŁKS—Garbarnia. W Krakowie mecz ligowy Cracovia—Wisła i mecz lekkoatletyczny Kraków—Śląsk. W Poznaniu mecz ligowy Warta—Śląsk i czwórmecz pływacki. W Katowicach zakończenie meczu tenisowego Lwów—Śląsk. W Wielkich Hajdukach mecz ligowy Ruch—Polonja. We Lwowie wyścig kolarski Lwów—Stryj—Lwów.

Zagranicą: W Wiedniu międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Walasiewiczówny, Wajsówny i Kwaśniewskiej. W Bukareszcie zakończenie wyścigu kolarskiego dookoła Rumunji z udziałem Polaków.

Zjazd gwiaździsty w Starachowicach. W dniu 29 bm. odbędzie się w Starachowicach ogólno-polski zjazd gwiaździsty klubów motocyklowych z całej Polski.

VIII. Międzynarodowe zawody konne w Warszawie odbędą się w czasie od 28 bm. do 7 października. „Nagroda Polski" (Puhar Narodów) rozegrana będzie w dniu 6 października. Dotychczas oficjalne zgłoszenia nadesłały ekipy: Niemiec (6 oficerów, 22 konie), Italji (8 oficerów 16 koni), oraz Rumunji i Węgier. Termin zgłoszeń upływa 18 bm. Organizatorzy liczą się jeszcze ze zgłoszeniami ze strony Belgji, Holandji, Francji, Łotwy i Austrji.

Polak prowadzi w biegu dookoła Rumunji. W czwartek w biegu dokoła Rumunji odbył się etap Bacau-Buzau, dyst. 175 klm. Pierwsze miejsce zajął Polak Daniel w czasie 6:40:20 przed Rumunem Tsapu 6:40:20. Na trzeciem miejscu przyszedł Lipiński 6.42:50. W klasyfikacji indywidualnej ogólnej prowadzi Daniel 54:13:46 przed Rumunem Tsapu 54:48:08. Lipiński jest na czwartem miejscu 55:01:13. Na czwartkowym etapie biegu wycofał się z dalszej konkurencji Piotrowski.

Program radjowy.

Niedziela, 8 września.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 9.55: Program na dzień bieżący. 10.05: Nabożeństwo. Po nabożeństwie Pyty. 11.57: Sygnał czasu. 12: Hejnał. 12.03: Przegląd teatralny. 12.15: Poranek muzyczny. 14: Recytacje prozy: „Z ziemi chełmskiej". 14.20: Płyty. 15: Skrzynka rolnicza. 15.15: Piosenki chóru „Wesołej Piątki". 16: „Kukiełki śląskie": „Małe gosposie". 16.15: Trio Jana Dworakowskiego. 16.45: „Cała Polska śpiewa". 17: Muzyka. 17.40: Muzyka. 18: Recital skrzypcowy. 18.30: Słuchowisko. 19: Program na dzień następny. 19.10: Koncert reklamowy. 19.25: Wiadomości sportowe lokalne. 19.30: Płyty. 19.45: „Co czytać?. 20: Koncert. 20.45: Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Wesoła Fala" nr. 112. 21.30: Trans. z Warszawy. 21.45: Wiadomości sportowe ogólne. 22: Koncert. 23: Wiad. meteor. 23.05: Płyty.

Poniedziałek, 9 września.

Lwów, Godz. 6.30: Audycja poranna. 7.50: Program na dzień bieżący. 7.55: Parę informacyj. 8: Audycja dla szkół. 8.10: Przerwa. 11.57: Sygnał czasu. 12: Hejnał. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Koncert. 13: Płyty. 13.25: Chwilka dla kobiet. 13.30: Płyty. 14.30: Przerwa. 15.15: Przegląd giełdowy. 15.25: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30: Koncert chóru „Wesoła Piątka". 16: Reportaż. 16.15: Koncert mandolinistów. 16.45: Skecz K. Capka. 17: Pogadanka dla kobiet. 17.15: „Minuta poezji". 17.20: Koncert. 17.50: Pogadanka przyrodnicza. 18: Duety wokalne. 18.30: Audycja w wyk. dzieci. 18.40: Silva rerum. 18.45: Chór Eryana. Płyty. 19: Feljeton. 19.10: Program na dzień następny. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Skrzynka sportowa. 19.40: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20: Tr. z I-ej podróży S/M „Piłsudski" z Triestu do Gdyni. 20.30: Muzyka. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: „Obrazki z Polski współczesnej". 21: Muzyka salonowa. 21.30 Wieczór literacki. 22: Koncert symfoniczny. 23: Wiadomości meteor. 23.05: Płyty.

Miljonowe oszustwo.

Paryż, 7 IX. (PAT) W miejscowości Saint Omer aresztowany został kupiec Alexandre Hubert, który w ciągu ostatnich trzech lat **wystawił znaczną ilość fałszywych weksli na olbrzymią sumę 20 miljonów franków i puścił je w obieg.** Pewien prywatny bank, w którym Hubert posiadał swe konto, zbankrutował w międzyczasie. Isnieją przypuszczenia, że sfera ta obejmuje szersze koła.

WYBUCH BOMBY LOTNICZEJ.

Londyn, 7 IX. (PAT) Z Simla (Indje) donoszą, że na lotnisku w Abbotabad, w czasie startu samolotu wojskowego, nastąpił wybuch bomby lotniczej. Skutkiem eksplozji zostało zabitych 5 ludzi,.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 919/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego l. 9. urzędujący, ogłasza, że dnia 23 września 1935 o godz. 11 przed południem w Przemyślu, ul. Piłsudskiego 9, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Izraela Tauba w Przemyślu a składających się z 1 maszyny do mieszania ciasta „Wagena", 4 kotłów do mieszania ciasta, 1 maszyny do robienia rogalików „Patent Adler", 1 maszyny do krajania ciasta starej, ocenionych łącznie na kwotę zł. 2.450. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 4 września 1935. 3421/K

III. Km. 506/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie Rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. Pierackiego nr. 53, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 września 1935 r. o godz. 11-tej w Stanisławowie, ul. Gołuchowskiego nr. 4, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Abrahama, Mojżesza Teichera, składających się z urządzenia domowego, urządzenia sklepowego, aparatu radjowego, towarów galanteryjnych, wyrobów cukierniczych i fortepianu, oszacowanych na łączną sumę ponad zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 26 sierpnia 1935. 3432/K

III. Km. 7590/34. Edykt licytacyjny. Na wniosek Bernarda Schwalba, kupca w Stryju, strony egzekwującej przeciw stronie zobowiazanej Wiktorji, Władysławowi Józefowi 2 im. i Janowi Tadeuszowi 2 im. Stępieniom, odbędzie się dnia 21 października 1935 r. o godz. 9 i pół rano w Sądzie Grodzkim w Stryju w biurze Nr. 21, I. p., licytacja całej realności objętej wyk. hip. l. 2078 ks. gr. gm. kat. Stryj, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Stryju, położonej przy ul. Magazynowej pod l. 19 a i b, składającej się z parc. budowl. lk. 1714/1 o pow. 624 m. kw., na której znajdują się a) kamienica jednopiętrowa, czynszowa, kryta blachą z balkonem na piętrze do podwórza, z zewnątrz niewyprawiona, w każdej kondygnacji po 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, b) parterowy budynek murowany, mieszkalny, kryty blachą, mieszczący i pokój z kuchnią i 2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią i śpiżarką. Cała realność z przynależnościami została oceniona na 28.384 zł. 68 gr. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 14.192 zł. 34 gr. Do powyższej realności należą przynależności: 2 budynki gospodarcze, mieszczące w sobie komórki i ustępy, studnia bita, żelazna pompa i parkan 22 m. k. i 1 m. wysoki, oszacowane na 1.045 zł. 80 gr., która to kwota wliczoną jest do ceny szacunkowej.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stryj, 22 lipca 1935. 3420/K

X. Km. 2243/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, Rewiru X. ogłasza, że w dniu 27 września 1935 r. o godz. 10-tej rano i 12-tej w poł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy ul. Legjonów 19 i Rutowskiego 7, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.
Lwów, 28 sierpnia 1935. 3418/K

Km. 368/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Szczercu Władysław Grodzki, mający kancelarję w Szczercu w gmachu Sądu **sala nr. 21,** na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 października 1935 r. o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Szczercu sala nr. 17, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Wasyla i Anastazji Woda w Łanach nieruchomości całej obj. whl. 1650 ks. gr. gm. kat. Łany, składającej się z domu mieszk., stajni, stodoły z przynależnościami, roli i ogrodu o łącznym obszarze 1 m. 345 sążni kw. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 8825, cena zaś wywołania wynosi zł. 6618 groszy 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 882 groszy 50. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Szczercu, ul. Sądowa, sala nr. 14.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Szczerzec, 6 września 1935. 3436/K

III. Km. 1263/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, Rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. Pierackiego nr. 53, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 września 1935 r. o godz. 12 w poł. w Stanisławowie przy ul. Pierackiego nr. 76, odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego: 1 dywan smyrneński, kandelaber srebrny, krajobraz gobelinowy, podstawka srebrna na owoce, maszyna do szycia „Singera", maszyna do pisania marki „Star" oszacowanych na łączną sumę zł. 1.840. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 21 sierpnia 1935. 3431/K

III. Km. 308b/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stryju, Rew. III. Józef Moszoro, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 października 1935 o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w Stryju, sala Nr. 21. I. piętro, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Fryderyka Nussenblatta, Reginy Nussenblatt zam. Reinharz i Anny Nussenblatt zam. Spinrad, nieruchomości objętej whl. 1428 ks. gr. gm. kat. Stryj, składającej się z parc. bdwl. lk. 1320/2, 1981, 1982, 1983 i gr. lk. 2362/5 łącznej powierzchni 1 ar 424 m. kw., na których z frontu stoi parterowy budynek mieszkalny murowany, w podwórzu 3 parterowe budynki mieszkalne, murowane, jeden budynek mieszkalny drewniany, nadto zabudowania gospodarcze parterowe i ogród zabawowy, położone w Stryju przy ul. Mickiewicza l. 33. — Nieruchomość ta jest obciążona dożywociem na rzecz Sali Nussenblatt, oceniona na kwotę 12.500 zł. Nieruchomość oszacowana została na sumę 38.090 zł. 85 gr., cena zaś wywołania wynosi 25.393 zł. 90 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3.809 zł. 09 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Stryju Oddz. XI., ul. 3-go Maja.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stryj, 24 czerwca 1935. 3423/K

VII. Km. 2765/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, Rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarję we Lwowie, ul. Piekarska nr. 1c, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 listopada 1935 o godz. 11-tej w Sądzie Grodzkim Miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7, sala Oddz. III. drzwi Nr. 7, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużn. Gertrudy z Ertlów Weyde, nieruchomości obj. whl. 392/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w Sądzie Okręgow. we Lwowie, położonej przy ul. Batorego 4 i ul. Krzywej 9, L. kons. 442, składającej się z pb. 474 o pow. 151 m. kw., na której stoi 4-ro piętrowy budynek z mansardem, wybudowany w 1913-1914 r. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 173.731, cena zaś wywołania wynosi złotych 130.298 25 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 17.373 groszy 10. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7, Oddział II.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 30 sierpnia 1935. 3403/K

Km. 72/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Szczercu Władysław Grodzki, mający kancelarję w Szczercu w gmachu Sądu — biuro nr. 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 października 1935 r. o g. 10 w Szczercu rynek, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Mozesa i Babczi vel Scheindli Neubauerów, składających się ze sprzętów domowych, licztarzy srebrnych, 1 kożucha, płótna i materjałów ubraniowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.699. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Szczerzec, 4 września 1935. 3437/K

II. Km. 1868/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie Rewiru II. Jan Jasiński, mający kancelarję w Stanisławowie ul. Kraszewskiego l. 3, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 września 1935 r. o godz. 9 w Stanisławowie ul. 3-go Maja l. 12, odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia klubowego, urządzenia jadalni, kasy Wertheimowskiej i kilimu, oszacowanych na łączną sumę zł 1.112. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stanisławów, 28 sierpnia 1935. 3438/K

III. Km. 1734/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Kołomyji, Rewiru III. urzędujący w Kołomyji, przy ul. Kraszewskiego l. 14, na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 17 września 1935 r. o godz. 8 rano w Kołomyji, ul. Kraszewskiego, Szkoła Przem. Drzewnego, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 fortepianu marki „Chytraczek", 1 szafa dębowa, 1 maszyna do szycia nożna „Singer", 1 biurka dębowe, 4 krzesła gięte, 1 kilim około 2×3 m, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.180, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Sprawa: Tow. Kontynent Kern i Ska, p-ko inż. Stanisławowi Klimaszewskiemu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kołomyja, 31 sierpnia 1935. 3434/K

FIRMY.

Frm. 82/32/A/359. W rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano dnia 11 kwietnia 1932 przy firmie „Vitrum", fabryczny skład szkła w Tarnowie Izak Dawid Unger, że firma ta zmieniła swe dotychczasowe brzmienie na „Vetro", składy szkła i urządzeń apteczno-laboratoryjnych w Tarnowie I. D. Unger. Firmę tą w nowem brzmieniu będzie podpisywał jej właściciel Izak Dawid 2-ga imion Unger w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczęcią wydrukowaną lub przez kogokolwiek wypisaną firmą „Vetro" składy szkła i urządzeń apteczno-laboratoryjnych w Tarnowie zamieści swój własnoręczny podpis I. D. Unger.

Sąd Okręgowy w Tarnowie.
Dnia 7 kwietnia 1932 r. 3426

UPADŁOŚCI.

Krydatarjusz Leib Blatt z Siemiechowa. Konkurs do majątku krydatarjusza otwarty uchwałą sygnatura akt. S. 5/26, zostaje z braku pokrycia kosztów postępowania (§. 46. ustęp 1. o. k.) w myśl § 166, ustęp 2, o. k. zniesiony.

Sąd Okręgowy Tarnów.
Dnia 26 czerwca 1935. 3425

Krydatarjusz Pinkas Blatt z Siemiechowa. Konkurs do majątku krydatarjusza otwarty uchwałą sygnatura S. 1/27 zostaje z braku pokrycia kosztów postępowania w myśl § 166, ustęp 2 o. k. zniesiony.

Sąd Okręgowy w Tarnowie Wydział I.
Dnia 26 czerwca 1935 r. 3424

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitycję wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną we Lwowie Nr. 1802133, Bruch Lieberman Hermina. 3439

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.